

## Baksztagiem pruł nasz "I'm Alone" hen od Giżycka bram

słowa: Paweł Szymiczek

Baksztagiem pruł nasz "I'm Alone", hen od Giżycka bram,  
a motorowodniak po piętach deptał nam.  
Tysiące butli rumu od topu aż po dno  
i nawet kabla śluzu, choć byś robił nie wiem co.

REF. Już wiem że tylko szanty są po to,  
by w tawernie śpiewać je nocą.  
Nie znam szant co mają jakiś większy sens,  
ale jedno, jedno tylko wiem:  
śpiewać tam, śpiewać tam, gdzie wy, oł jee.

Gdy stawialiśmy żagle, to każdy wpadał w trans,  
ta banda motorówek nie miała żadnych szans.  
Pływali tak bez sensu, a nam tak dobrze szło.  
Słaliśmy butle rumu na żołądków dno.

A ci, co pokład "I'm Alone" kochali jak swój dom,  
nie dla nich są silnikin nie dla nich wachy śwąd.  
Niech mają butlę rumu i tawerniany dzwon,  
niech każdy do nich woła: Na zdrowie "I'm Alone"